№ 67. Łódź, Sroda 9 marca 1921 r. Cena 5 mk. (Na prowincji 5.20 f.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano .... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki .... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane — — — są za bezpłatne. — — —

CENA OGŁOSZEŃ
Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz petitowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 2.50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Nowa wojna z Niemcami.

Niemcy muszą ulec. — Tego domaga się sprawiedliwość dziejowa. — Stanowcza postawa koalicji wobec Austrji.

Zajęcie Düsseldorfu.

PARYZ, 8. (PAT) Hav. Jak donoszą z Moguncji wojska francuskie, angielskie i belgijskie weszły do Düsseldorfu. Żadnego wypadku przy tem nie było. Oddział belgijski wszedł do miasta przez most na Renie, oddziały francuski i angielski weszły od strony przyczółka mostowego kolońskiego po prawym brzegu Renu i wkroczyły do miasta od południa i wschodu. Flotyle francuska i angielska były w każdej chwili gotowe, aby w razie potrzeby wziąć udział w operacjach.

Koaljanci w Düsseldorfie.

DÜSSELDORF, 6. (PAT) Dowództwo nad tutejszemi wojskami koalicyjnemi objął gen. francuski Degoute. Wczoraj o godz. 10 rano przyjął on przedstawicieli władz miasta Düsseldorfu i władz wojskowych.

Siła wojsk okupacyjnych.

DUISBURG, 8. (PAT) W obsadzeniu niemieckich terenów czynnych będzie 10 bataljonów.

Teren okupacyjny.

PARYZ, 8. (PAT) Hav. Trzy świeżo okupowane miasta niemieckie Düsseldorf, Duisburg i Ruhrort wraz z okolicą, będą stanowiły teren okupowany, biegnący równolegle do Renu o szerokości 12 kilometrów. Będzie to nowy przyczółek mostowy, gdzie ustaloną zostanie nowa granica celna.

Prasa francuska o sytuacji.

PARYZ, 8. (PAT) Hav. Prasa paryska jednomyślnie pochwala energiczne stanowisko, zajęte przez Brianda, oraz jego zręczność dyplomatyczną z jaką udaremnił plan niemiecki, zmierzający do odosobnienia Francji w wykonaniu warunków sankcji karnych. Prasa podnosi zasługi Brianda co do utrzymania dyplomatycznego frontu sprzymierzonych. Dzienniki domagają się wreszcie, aby równocześnie z zastosowaniem wojskowych środków represyjnych zastosowano też ekonomiczne środki przymusowe.

Rzeczoznawcy niemieccy radzą.

BERLIN, 8. (PAT). Rzeczoznawcy, którzy wypracowali niemieckie kontrpropozycje, zebrali się ponownie. Starają się oni znaleźć podstawę do nowych rokowań i jak słychać, chcą zaproponować objęcie przez Niemcy długów koalicyjnych w Ameryce.

Kanclerz niemiecki o sytuacji.

BERLIN, 8. (PAT). Kanclerz Fehrenbach w mowie swej, wygłoszonej w Reichstagu powiedział, że sankcje karne są tylko aktem gwałtu, niemającego żadnej podstawy prawnej.

Nowa blokada.

BERLIN, 9. (PAT) „Deutsche Allg. Zeitung" donosi: Według „Daily Mail" próby niemieckie obejścia nowego kordonu celnego przez skierowanie całego handlu na Amsterdam będą unicestwione przez ustanowienie blokady koalicyjnej.

Prezydent Harding przeciwko Niemcom.

LONDYN, 8. (PAT) Z Nowego Jorku donoszą do „Daily Mail", że prezydent Harding postanowił wysłać do Londynu komisję w celu omówienia ze sprzymierzonymi warunków, na jakich rząd St. Zjednoczonych przyłączyłby się do sprzymierzonych w okresie pokojowym.

Odrzucenie przez Niemcy warunków koalicyjnych całkowicie zmieniło dotychczasowy plan prezydenta Hardinga w stosunku do Niemiec. Prezydent Harding jest zdania, że taka decyzja Niemiec, powzięta w chwili zapowiedzi ze strony koalicji zastosowania środków przymusowych, jest świadomem afrontem w stosunku do mocarstw koalicyjnych. Wobec tego prezydent zamierza odroczyć wszelką akcję stojącą w związku ze znaną rezolucją pokojową senatora Knoxa.

Ultimatum koalicji do Austrji.

WIEDEŃ, 9. (PAT) „Neues Wiener Abendblatt" donosi, że wczoraj koalicyjna misja wojskowa nadzorcza wręczyła rządowi austrjackiemu notę, domagającą się, aby rząd ten oświadczył się w sprawie żądania wydania państwom sprzymierzonym całego materjału wojennego w myśl traktatu pokojowego. Nota utrzymana jest w formie ultimatum. Odpowiedź ma być doręczona dziś o godz. 11.

Dziś przed południem rząd zebrał się na narady i zgodził się na 12 punktów żądania ententy co do 2—poczynił zastrzeżenia.

Plebiscyt górnośląski.

Mądre słowa.

ŁONDYN, 8. (PAT) Lloyd George wypowiedział w swej mowie następujące zdanie: Jeżeli Niemcy stracą Górny Śląsk będą miały zawsze o 10 miljonów ludności więcej niż Wielka Brytanja.

Ostrzeżenie Korfantego.

(Niemcy przygotowują rozruchy na Górnym Śląsku).

BYTOM, 9. (PAT) Polski komisarz plebiscytowy p. Korfanty wystosował do komisji plebiscytowej w Opolu notę, w której wskazuje na nadzwyczaj poważne położenie, wytworzone przez oficjalne koła niemieckie, oraz przez tajne organizacje inspirowane i popierane przez władze niemieckie. Nota wskazuje na dowóz broni i domaga się rozbrojenia tajnych niemieckich organizacji wojskowych na obszarze plebiscytowym.

Zapewnia przy tem, że ludność polska pragnie zachowania spokoju i bezpieczeństwa i ze swej strony spokoju nie zakłóci.

Polityka Polska

N. P. R. za przyspieszeniem uchwalenia konstytucji.

WARSZAWA, 9. (BPNPR) Dzisiaj odbyły się narady klubu N. P. R. w sprawie taktyki podczas głosowania nad konstytucją. Omawiano szczegółowo sporne i zasadnicze artykuły projektu konstytucji i powzięto odpowiednie uchwały, m. in. klub postanowił domagać się, ażeby głosowanie nad konstytucją odbyło się możliwie jaknajprędzej, tak, ażeby konstytucja została uchwalona jeszcze przed ferjami.

Inż. Jankowski-kandydatem na min. pracy.

WARSZAWA, 9. Klub NPR. desygnował oficjalnie dziś o godz. 5 po poł. na stanowisko ministra pracy prezesa główn. Komitetu Wykonawczego NPR. inż. Jana Jankowskiego. Prezes klubu poseł Chądzyński miał dzisiaj zawiadomić o tem premjera Witosa.

O taktykę stronnictw ludowo-robotniczych przy głosowaniu nad konstytucją.

WARSZAWA, 9. (B. P. NPR). — Dziś odbyło się posiedzenie stronnictw ludowo-robotniczych — od piastowców do PPS włącznie, stojących na stanowisku jednoizbowości. Zebranie to miało na celu ujednostajnienie taktyki poszczególnych klubów podczas głosowania nad konstytucją. Wobec szeregu sprzecznych wniosków, żadnych konkretnych uchwał nie powzięto. Jutro rano każdy z klubów odbędzie ostateczne narady, poczem o godz. 12 rano zbiorą się przedstawiciele klubów celem powzięcia ostatecznych postanowień co do wspólnej taktyki podczas głosowania.

Rząd polski wobec sprawy wileńskiej.

WARSZAWA, 9. Dziś stwierdzić już można, że ani Sejm, ani rząd polski nie zgodzą się na arbitraż w sprawie wileńskiej. Jeżeli bezpośrednie układy pomiędzy Polską a Litwą nie doprowadzą do pomyślnych wyników, wówczas Polska domagać się będzie bezwzględnie, ażeby wszystkie kwestje sporne rozstrzygnęło głosowanie zainteresowanej ludności. Rola Ligi Narodów w konflikcie z Litwą jest w miarodajnych sferach sejmowych uważana za skończoną.

Rokowania w Rydze.

Tempo konferencji coraz bardziej przyspieszone.

WARSZAWA, 9. Ministerjum Spraw Zagr. otrzymało z Rygi wiadomość, że rokowania pokojowe posunęły się w bardzo szybkim tempie i możliwe jest, że zakończone zostaną ostatecznie w przyszłym tygodniu. Podpisanie traktatu nastąpi w ciągu tygodnia po Wielkiejnocy.

Zamach na premjera hiszpańskiego.

PARYZ, 9. (PAT) Havas. — Depesza z Madrytu podaje szczegóły o zamachu na prezydenta ministrów Dato. Zamachu dokonano wczoraj w czasie, gdy prezydent wracał z senatu do domu. Samochód, którym jechał prezydent ścigali trzej ludzie, prawdopodobnie syndykaliści, na motocyklach i zrównali się oni z samochodem na rogu ul. Carnano. Po daniu w stronę prezydenta ministrów 27 strzałów rewolwerowych, sprawcy zamachu zbiegli. Szofer pobiegł natychmiast po pomoc. Przybyli lekarze stwierdzili śmierć.

Rozwaga zwyciężyła.

Konstytucja, którą Sejm ma niebawem uchwalić w trzeciem czytaniu posiadać będzie niezwykłe znaczenie dla naszych stosunków wewnętrznych, ale jednocześnie i dla zagranicy będzie ona świadectwem naszego rozumu politycznego, naszej dojrzałości kulturalnej i zdolności do budowania gmachu naszej przyszłości narodowej na nowoczesnych podstawach. Społeczeństwa zachodnio-europejskie będą o nas wydawały sąd na podstawie tego, jaką sobie uchwalimy Konstytucję. A że skazani jesteśmy i długo jeszcze będziemy—na korzystanie z pomocy naszych sprzymierzeńców zachodnich, przeto dbać musimy o to, by sobie u nich wyrobić jak najlepszą opinję.

Niestety uchwalona w drugiem czytaniu Konstytucja, gdyby pozostała bez zmiany, nie zyska nam tej dobrej opinji i mogłaby mieć smutne następstwa w dziedzinie stosunków wewnętrznych i zewnętrznych.

Chodzi mi o głośny artykuł 43, który w czytaniu drugiem przeszedł w brzmieniu następującem: Na Prezydenta Rzeczypospolitej może być wybrany każdy obywatel Państwa, Polak i katolik, który ukończył 40 lat życia. Ta sama osoba może być powołana na stanowisko Prezydenta ponownie.

Z artykułu tego wynika, że Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej ma być Polak. Jest to rzeczą zgoła zrozumiałą dla każdego i nie podlegającą dyskusji. Artykuł ten jednak wymaga, by Prezydentem był tylko katolik. W danym wypadku Polacy-katolicy są uprzywilejowani. w porównaniu z Polakami innych wyznań.

Jest to pewnego rodzaju nietolerancja, stojąca w jawnej sprzeczności z ustrojami państw europejskich, a nawet paragraf ten stoi w sprzeczności z § 114 Konstytucji, który głosi: Żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom.

Oburzały nas, w swoim czasie, ograniczenia religijne w b. państwie carów, dziś więc nam samym nie wolno konstytucyjnie ograniczać praw obywatelskich z racji wyznania. Miarą uzdolnienia do piastowania urzędów jest narodowość polska, zasługa obywatelska, patrjotyzm czynami stwierdzony i uzdolnienie fachowe, a nigdy nie wyznanie religijne.

Henryk Dąbrowski, nieśmiertelny twórca Legjonów, był kalwinem, a to nie przeszkadzało mu być najlepszym obywatelem i szermierzem o wolność Ojczyzny. Szymon Konarski, męczennik za sprawę narodową, był protestantem.

Przykładów takich możnaby mnożyć bez końca. Wszyscy ci najlepsi obywatele w myśl § 43 nie mogliby się ubiegać o godność Prezydenta, z przyczyny swego wyznania.

Naród polski w swej przeważnej części jest katolicki i prawdopodobnie po największej części Prezydentem będzie katolik, ale tego nie potrzeba zastrzegać w Konstytucji.

Nie zapominajmy, że na Śląsku Cieszyńskim i na Mazurach mieszkają Polacy-ewangielicy, którzy są teraz poza granicami Państwa naszego, ale których mamy nadzieję odzyskać.

Czy jednak zniewolimy ich sobie przez ograniczenia, przez wyznaczenie im w Państwie naszem stanowiska obywateli drugiego rzędu?

Oprócz tego miejmy na uwadze i to, że Państwo nasze nie jest jednolite pod względem narodowościowym, że w skład jego wchodzą ludzie, którzy są usposobieni względem nas nieżyczliwie. Takie artykuły jak 43, 117 i 118 dają tym nielojalnym żywiołom, broń agitacyjną i ułatwiają im knowania antypaństwowe wśród tych obywateli niepolskiej narodowości, którzy chcą zachować się lojalnie względem Państwa. Nie wzmacniajmy sami naszych wrogów wewnętrznych.

Polska wreszcie musi dbać o opinję całego cywilizowanego świata. Otóż wszystkie wielkie, kulturalne Państwa usunęły ze swych ustaw i kodeksów zasady przywileju wyznaniowego, bowiem w interesie zgody i spoistości Państwa leży, aby nie było podziału na obywateli klasy pierwszej i drugiej.

Te wywody tak proste i zrozumiałe dla każdego światłego człowieka, który ma na myśli interes i pomyślny rozwój naszego Państwa —musiały zwyciężyć. Komisja bowiem konstytucyjna większością głosów wszystkich stronnictw z wyjątkiem głosów przedstawicieli ciemnych fanatyków chadeckich — postanowiła ostatecznie usunąć moment wyznaniowy z § 43 Konstytucji. W ten sposób rozwaga i sprawiedliwość zwyciężyła, w ten sposób możemy z dumnym czołem twierdzić, że w Polsce „żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom“.

Ciesz.

Na marginesie chwili

—:—

Moral insanity.

Łódzkie afery czarnogiełdowo-paskarskie, dekorujące stale i prawie wyłącznie wszelakie „maskarady artystyczne“, „bale kostjumowe“, „Malinowe Sale“, „Louvre'y“, „Savoy'e“ i inne miejsca rozrywek, niedostępne dla kieszeni ludzi uczciwych, — posiadają, jak wiadomo swój własny organ prasowy, wzrosły na plennej glebie okupanckiej puścizny. Bo dlaczego by swego pisma nie potrzebowały mieć? Skoro stać ich na „kwadranse duszy“ na odczytach „Jellentego“, lub koncertach symfonicznych, stać ich na dodatkowy kwadrans lektury „własnego“ dziennika.

A wzamian za to dziennik ten dba gorliwie o dobór i poziom swej treści, goniąc przedewszystkiem za lekkostrawnemi sensacyjkami, o ile możności, nie pozbawionemi „pieprzyku“. Po kilkometrowych sprawozdaniach z procesu Garawackiego, w którcych nie brakło nawet najintymniejszych szczegółów, dotyczących zdrowia m-me Garawackiej, po równie „wstrząsającym“, jak nieprawdziwym opisie egzekucji nad zbrodniarzem, w rezultacie wywołało podobno jakieś nieporozumienia z prokuratorem, — sięgnął „Cri de Lodz“ po sensacyjkę w dziedzinę literatury. Któż bo jak nie nouveaux-riches'e są dziś jej mocarnymi protektorami??

W odcinku jednego z ostatnich numerów niejaki H. L. zdaje relację z skonfiskowanego almanachu poezji futurystycznej p. t. „GGA“, którego tytuł już daje przedsmak zawartości. Almanach ten zawiera istotnie niepospolite „utwory“ dwu nieokreślonego pochodzenia anonimów — Sterna i Wata, będace płodem sprytnej spekulacji na snobizm nudzących się paskarzy i t. zw. głód życia podrastających pensjonarek.

Głębokość i oryginalność sądów krytycznych p. H. L. staje się epatująca w świetle następujących przykładów. „Romans peru“ (czyli rzecby można: „Bredzenie warjata“ — p. Sterna), składający się z kilku wierszy dźwięków „ba lu lu bu fr“ etc., etc., „odczytywany lub wypowiadany w odpowiednim nastroju (!), przy umiejętności stwarzania sobie odpowiednich obrazów (?), może — zdaniem sympatycznego p. H. L. — dać pewne zadowolenie artystyczne“ (?) P. H. L. zapomniał dodać, że „odpowiedni“ w tym wypadku nastrój budzić się może dopiero dobrze po—północy i to nie w tych dniach, kiedy wyszynk alkoholu jest przez ustawę Sejmową wzbroniony.

Opowiadanie austrjackie p. Wata o „kosujkach“(?), „namopanikach“(?), „rozurażonach“ (?) i „trawogąszczach“ (?) daje powód sprawozdawcy do konkluzji, że „Watowi chodzi o prymityw i nonsens — ten cel swój osiągnął w zupełności“. Zwłaszcza jeśli chodzi o nonsens — dodamy, nie rozumiejąc wszakże, dlaczego dla p. H L. prymityw w sztuce ma być koniecznie nonsensem.

W pomnikowym Almanachu nie brak oczywiście i najjaśniejszej pornografji. Pod tym względem celuje p. Stern, informując szczegółowo co czyni on „w piesuarze“ (sic!), gdy przedtem zbyt długo przygląda się „lekkim nóżkom kobiet“. Wyuzdaną i cuchnącą koszonerję jakiegoś półgłówka „najpoczytniejszy“ dziennik łódzki reprodukuje bez zająknienia, wywołując oczywiście głębokie zainteresowanie wśród młodzieży wyższych klas szkół średnich, tudzież dojrzalszych już erotomanów i nimfomanek.

Koniec końców — de gustibus et odoribus non est disputandum.. Jeden lubi zapach róży, inny „oddycha z lubością spartym powietrzem“ pissuaru (sic!). Ludzi, których pismo, reklamujące podobne bzdurstwa i świństwa, obsługuje, trudno posądzać o subtelność węchu, czy czegokolwiek wogóle. Poświęciliśmy trochę miejsca futurystycznej abrakadabrze tylko z tego powodu, że interesujące sprawozdanie p. H. L. charakteryzuje upodobania i gusta czytelników „najpoczytniejszego“ pisma w Łodzi.

(b)

—o—

Uposażenie kolejarzy.

—o—

Walka kolejarzy o poprawę bytu coraz ostrzejsze przybiera formy, ostatnio nawet doprowadziła do ogłoszenia militeryzacji kolei.

Słuszne zupełnie domagania się rzesz kolejowych Rząd zbywa ciągle nie realizowanemi prawie wcale obietnicami; zapowiadanemi nowemi ustawami o poprawie bytu; — nowym zaszeregowaniem do wyższych stopni płac, które razem wzięte imponująco przedstawiają się w kombinacjach obliczeniowych na papierze, a w praktycznym zastosowaniu dają obniżenie poprzednich poborów. Pracownik kolejowy najsprytniejszy na postawione mu zapytanie ile i za jaki miesiąc otrzymał pobory nie może dać konkretnej odpowiedzi, gdyż od początku 1920 r. trwający system zaliczkowania do wysokości dwu, dwu i pół a zdarzało się, że i trzech miesięcznych poborów na poczet przyszłych regulacji (lipcowej, odkładanej z miesiąca na miesiąc) wprowadził kompletny zamęt i anarchję w pojęciu o tym, co i za jaki czas wypłacono, a czego ma się jeszcze spodziewać.

Dezorjentację tę spotęgowały jeszcze zapomogi różnorodne: bezzwrotne, zwrotne, jednorazowe itp., oraz pożyczki; 13 i 14 pensje, którymi Rząd w krytycznych momentach starał się (jakto powszechnie mówią na kolejach państwowych polskich), „zatkać gęby“ krzyczącym z głodu pracownikom.

Realizacja ustawy lipcowej nastąpiła dopiero w listopadzie, w rezultacie dla olbrzymiej ilości pracowników dała minusy i dotychczas całkowicie nie została wprowadzoną w życie z powodu zbyt wielkiego biurokratyzmu „góry“. Uspakajanie opinji publicznej „zaszeregowaniem pracowników kolejowych do wyższych stopni służbowych“, jak to powszechnie głoszono, było „mydleniem oczu łatwowiernym“, w rezultacie ograniczyło się (poza dyrekcją, wydziałami i inspekcjami) do przesunięcia 11 i 12 stop. na linji o jeden wyżej, pozatem reszta — olbrzymia rzesza pracowników linjowych została pominiętą, nic dziwnego więc, że głodni i zwodzeni obietnicami pracownicy kolejowi dają chętny posłuch agitacji komunistycznej.

Dopiero „sprowokowany“, jak mówią z patosem PPS. strajk maszynistów, ogłoszona militaryzacja i sądy doraźne zwróciły uwagę opinji społecznej, że jednak kolejarze muszą być rzeczywiście głodni i że trzeba nimi zająć się.

Alarm prasy, protesty i interpelacje u Rządu i w Sejmie dały dopiero kolejarzom cośkolwiek większą podwyżkę, jednak jeszcze bardzo daleką w stosunku nietylko do drożyzny, ale i do przeciętnie pobieranego wynagrodzenia przez pracowników prywatnych.

Dla dokładnego zaznajomienia czytelników naszych z obecnymi normami uposażenia kolejarzy przytaczamy poniżej dokładną tabelkę płac miesięcznych stosowanych dla Łodzi wg. II klasy drożyźnianej (mnoż. 473) od d. 1 bm.

stopień służbowy		płaca zas.	dod. droż. dla sam.	Razem
III	(inspektor) . . .	2,100	11,919.60	14,019.60
V	pomocn. inspektora i kontrol. przewoz.	1,300	9,223,50	10,523,50
VI	kier. rachubą, star. referent, ekspedyt. I-klasy.	1,100	8,324,80	9,024,80
VII.	sekret. inspekcji, referent, starszy rachm., ekspedytor II-klasy, pomocnik eksp. I-kl. i starszy kasjer . . .	950	7,638,95	8,588,95
VIII	pom. sekret. w inspekcji, pom. referenta, pom. eksp. II-kl., kasjer towarowy, rachmistrz.	800	6,811,20	7,611,20
IX	kasjer biletowy i bagażowy, pomoc. kas. towar., sekret. ekspedycji I-klasy, magazynier i starszy kancel. (insp.)	700	6,622,—	7,322,—
X	pom. kas. bilet. i bagaż. wagowy, kancelista I-kl., maszynistka I-kl. . . .	650	6,140,—	6,790,—
XI	maszynistka II-kl. kancelista II-kl. .	600	5,676,—	6,276,—
XII	star. woźny, starszy stróż, starszy odźwierny	550	5,203,—	5,753,—
XIII	woźny, stróż odźwierny, robotnik	500	4,730,—	5,230,—
XIV	pom. woźnego	450	4,257,—	4,707,—

Do tego dochodzi jednakowy dla wszystkich dodatek rodzinny zależny od liczebności rodziny:

1) na małą rodzinę (2 osoby żona — dziecko) 1892 mk.;
2) na średnią rodzinę (3 — 4 osoby włącznie) 3311 mk.;
3) na dużą rodzinę (od 5 osób włącznie) 4730 mk.

Z tego przedstawienia wynika, że najwyższa na kolei pensja miesięczna wraz z dodatkiem drożyźnianym dla najliczniejszej rodziny (III stopień płacy) wynosi 18.749 m. 60 fen., najniższa zaś XIV stop. służbowy — pomocnik woźnego wynosi 4707 mk.

Wszelkie zaś starania, by Łódź zaliczoną została do I klasy drożyźnianej — zrównana z Warszawą spełzły na niczem, rozbiły się o twarde mózgi rządu chłopków ku uciesze naszych komunistów a szkodzie interesów państwa polskiego.

Kolejarz.

Z naszej polityki zagranicznej.

(Wywiad z min. spr. zagr. Sapiehą).

Współpracownik lwowskiej „Gazety Wieczornej“ miał wywiad z min. spraw zagr. ks. Sapiehą; minister powiedział:

Z wizyty w Bukareszcie jestem bardzo zadowolony, głównie zaś z zapału,

jakim nas przyjmowano. Owacja w parlamencie, która ogarnęła nietylko posłów wszystkich odcieni politycznych, ale i zgromadzoną na galerji publiczność, mowa prezydenta parlamentu i gen. Averescu — dowiodły, jak żywa i szczera jest w Rumunji chęć współdziałania z Polską. Jestto zaś dla nas przymierze ogromnego znaczenia. Kraj zasobny, zamożny, wracający do porządku w swych stosunkach wewnętrznych, kraj, w którym pragnienie pracy pokojowej tak silnie jest uświadomione, jest dla nas w roli przyjaznego sąsiada, atutem pierwszorzędnym.

Zapytany o kwestję Galicji wschodniej, o plebiscyt górnośląski, o sprawę pokoju z Rosją, p. minister odpowiedział: Sprawa Galicji wschodniej nie jest obecnie aktualną. Mamy wszakże tyle innych spraw naprawdę piekących. Górny Śląsk, Gdańsk, Wilno... Co do plebiscytu na Górnym Śląsku żywię jak najlepsze nadzieje. Prawda, że emigranci niemieccy utrudniają nam sprawę niepomiernie, jednakże należy nam wytężyć wszystkie siły, by plebiscyt wygrać. A gdy go wygramy, wówczas wygramy też definitywnie Śląsk Górny. O żadnych podziałach niema mowy.

Sprawa litewska, o ile nie podpadnie pod kompetencję arbitrażu, (czemu wszelkiemi siłami powinniśmy przeciwdziałać) rokowania w Rydze dobiegają do pożądanego końca, tak, że wojna z bolszewikami najzupełniej jest wykluczona. Wszelkie pogłoski i przebąkiwania o ofensywie wiosennej ze strony Rosji pozbawione są najzupełniej podstawy.

A że my mamy szczerą wolę pokoju, że pragniemy oddać się już pracy bezkrwawej, przeciąć nakoniec ciąż na lemiesze — dowodem sojusz nasz z Rumunją, która dzieło odbudowy jest skutkiem prowadzi i która sprzymierza się z nami celem pomnożenia i utrwalenia dzieła pokoju.

Sprawy robotnicze

Kamienicznicy a dozorcy domowi.

Z Komisarjatu Rządu otrzymujemy następujący komunikat:

W celu uregulowania sprawy dozorców w Łodzi odbyło się w dniu 7 b. m. w Komisarjacie Rządu posiedzenie z udziałem Komendanta Policji, p. Gallery, Inspektora Pracy III okręgu Wł. Wojtkiewicza i 4-ch przedstawicieli Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości.

Po wyczerpującym omówieniu sprawy dozorców przez obydwie strony i szczegółowych wyjaśnieniach Komendanta Gallery co do obowiązków dozorców i właścicieli nieruchomości—ci ostatni przyrzekli uzyskać w najbliższym czasie mandaty od swych Zarządów w celu wznowienia pertraktacji ze Związkiem Zaw. Dozorców Domowych.

Po dopełnieniu niezbędnych formalności pierwsze posiedzenie pełnomocników Stow. Właścicieli Nieruchomości i Zw. Dozorców odbędzie się w Inspektoracie Pracy III okręgu w początku przyszłego tygodnia.

Faramuszki.

Walka z paskarzami.

Wzięto się więc za paskarzy,
bo to pono naród wraży...
Konfiskuje im rząd mienia,
straszne kary i więzienia...
Rrwetes przeto wszczął się srogi,
byle kupczyk pełen trwogi...
I słusznie mu zrzedła mina,
bo on marny paskarzyna,
jeśli w zdzierstwie nie znał miary
nie uniknie pewnie kary...

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

10 Czwartek

Dziś Wiktora
Jutro Konstantego

Wschód słońca,	6 m. 09
Zachód „	5 m. 53
Wschód księżyca	12 m. 02
Zachód „	8 m. 29

— **Na plebiscyt górnośląski.** Robotnicy fabryki Markusa Kohna złożyli na plebiscyt górnośląski mk. 9,664 fen. 90.

— **Drukarze łódzcy na plebiscyt.** Członkowie Związku drukarzy łódzkich i pokrewnych zawodów złożyli na plebiscyt górnośląski 14,174 mk.

— **Robotnicy fabr. K. Scheiblera,** z przędzalni odpadków, złożyli na plebiscyt górnośląski mk. 15,113.

— **Robotnicy fabryki Edwarda Ramischa** (Senatorska 19) złożyli na rzecz plebiscytu mk. 6,420.

— **Na chrzcinach u p. Stefana Arenta** zebrano na plebiscyt na G. Śląsku mk. 400.

— **Pracownicy elektrowni na plebiscyt.** Dnia 5 b. m. odbyło się ogólne zebranie pracowników Elektrowni, na którem uchwalono jednogłośnie opodatkować się na cele plebiscytowe w stosunku 10 proc. od poborów. W ten sposób zebrana kwota wyniesie z górą 620,000 mk. Zarząd Elektrowni przyrzekł ze swej strony ofiarować znaczną kwotę w zależności od sumy zebranej przez pracowników.

— **Nadużycia wojskowe na kolejach.** Województwo łódzkie poleciło starostom i komisarzowi rządu w Łodzi, aleby w każdym wypadku ujawnienia nadużyć popełnianych przez osoby wojskowe, starać się o ile możności o bezzwłoczne ustalenie winnych. Protokuły przedstawiać należy województwom celem dalszego ich kierowania do władz kompetentnych.

— **Kasa chorych m. Łodzi.** Wkrótce założona będzie państwowa Kasa chorych. W związku z przeniesieniem zbiorni miejskiej i Domu izolacyjnego, mieszczących się w lokalu przy ul. Karola nr. 28, biura projektowanej kasy urządzone będą w tym lokalu.

— **Nowe opłaty w szpitalach.** Zarządy prywatnych szpitali wystąpiły do Magistratu z petycją o podwyższenie dotychczasowych opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych.—Magistrat przekazał sprawę tę komisji dla ustalenia stawek w szpitalach miejskich i prywatnych.

— **Żyto dla Łodzi.** Wczoraj do Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki nadszedł z Gdańska transport żyta amerykańskiego w ilości 30 wagonów, pojemności 426,000 kilogramów. Z transportu tego Państwowy Urząd Zbożowy (Oddział w Łodzi) otrzymał 48,000 kilogramów dla powiatów, reszta zaś złożona została w magazynie Nr. 21 Komitetu rozdziału chleba i mąki, na terytorjum kolei Fabryczno-Łódzkiej, przy ul. Węglowej.

Dostarczone żyto będzie przemielone w młynach miejskich, następnie wypieczony z tej mąki chleb sprzedany będzie ludności po cenach kontyngentowych.

W ciągu bieżącego miesiąca Komitet spodziewa się nadejścia nowego transportu żyta amerykańskiego w ilości 150 wagonów.

— **Redukcja personelu i biur okręgów rozdawnictwa kart żywnościowych.** Jak wiadomo, magistrat m. Łodzi ze względów oszczędnościowych, postanowił z dniem 1 czerwca r. b. zredukować personel urzędników wszystkich wydziałów. W tym celu wymówił już na 3 miesiące naprzód znacznej liczbie pracownikom posady.

W związku z redukcją personelu w Wydziale Komitetu Rozdziału chleba i mąki, gdzie wymówiono miejsca 30 pracownikom, dotychczasowa liczba 14 okręgów rozdawnictwa kart żywnościowych z dniem 1 czerwca zredukowaną zostanie do 7-iu.

XII posiedzenie Sekcji Polonistycznej, z referatem p. dr. Ludwika Kolsza: "Program języka polskiego w klasach wyższych" i dyskusja odbędzie się w czwartek 10 b. m. o godz. 8 min. 30 wiecz. w lokalu T-wa NSW. Aleja Kościuszki 17.

— **Kto ma prawo do zagonków.** Zgodnie z uchwałą Magistratu w sprawie dzierżawy zagonków, prawo do dalszej dzierżawy w roku bieżącym mają tylko bezrobotni.

Bezrobotni, którzy w roku ubiegłym korzystali z zagonków i w dalszym ciągu chcą z nich korzystać, muszą zapisać się najpóźniej do dnia 15 marca r. b. w dzielnicy Wydziału Opieki Społecznej, ul. Konstantynowska nr. 27 (godz. 8 rano—2 ppoł)

Za samowolne zajęcie zagonka, wzgl. odstąpienie go bez wiedzy dzielnicy, winni będą pociągnięci do odpowiedzialności. Dodać należy, że w roku bieżącym Magistrat nie będzie dostarczał kartofli do sadzenia.

— **Nowa gazownia.** Dnia 15 marca r. b. o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się w Magistracie specjalne posiedzenie, na którem ma być rozpatrzona sprawa budowy nowej gazowni. Plany gazowni opracowane zostały przez inż. Świerczewskiego.

— **Na zjazd Związku Miast.** Prezydent Rżewski i wice-prezes Rady Miejskiej Kern wyjeżdżają w niedzielę do Warszawy celem wzięcia udziału w posiedzeniu Zarządu Związku Miast.

— **Z żądaniem uchylenia cen maksymalnych** na obrady zwróciła się do Magistratu delegacja restauratorów. Sprawą powyższą zajmie się miejska komisja aprowizacyjna na najbliższem posiedzeniu.

— **Pobory urzędników powołanych do służby wojskowej.** Województwo Łódzkie nadesłało Starostom i Komisarzowi Rządu na m. Łódź wyjaśnienie w sprawie poborów urzędników, powołanych do służby wojskowej, że odnośna ustawa ma zastosowanie tylko do urzędników powołanych do wojska stałego. Powołanie roczników starszych należy uważać jako częściowe uzupełnienie do stanu wojennego i wobec tych urzędników, o ile posiadają nominacje defensywne, należy stosować nie art. 2, lecz art. 7 ustawy z dnia 11 lipca 1919 r.

— **Choroby zakaźne.** W czasie od 27 lutego do 5 b. m. zachorowało w Łodzi m. in. na tyfus plamisty 24 osoby, na tyfus brzuszny 18. Na gruźlicę zmarło w tym czasie 27 osób.

— **Z Narodowej Organizacji Kobiet.** W czwartek, o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członkiń Sekcji Plebiscytowej w NOK. Moniuszki № 1 L. Wobec ważności spraw winny przybyć na posiedzenie wszystkie członkinie.

Z życia organizacji N.P.R.

Zebranie Prezydjum.

W piątek dnia 11 b. m. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się zebranie prezydjum NPR.

Baczność! Dzielnica Bałucka.

18 b. m., o godz. 3 w pierwszym a o godz. 4-ej po poł. w drugim terminie odbędzie się roczne zebranie ogólne członków NPR. Dzielnicy Bałuckiej. Porządek dzienny zebrania: zagajenie, wybór przewodniczącego, odczytanie protokułu poprzedniego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu, sprawozdanie kasowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej, wolne wnioski.

Baczność Dzielnica Wodna.

Zarząd NPR Dzielnicy Wodnej podaje do wiadomości wszystkim członkom Dz. Wodnej, że w niedzielę 13-go b. m. o godz. 3 po poł. odbędzie się doroczne ogólne zebranie. W razie nieprzybycia na zebranie potrzebnej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 4-ej po poł. tegoż dnia, ważne bez względu na ilość przybyłych.

Baczność Dzielnica Górna.

We czwartek, dnia 10 marca o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu, który ma się stawić w komplecie. Sprawa bardzo ważna.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj drugie i ostatnie widowisko, na którem goście warszawscy odegrają „Powrót“ de Fleurs'a i de Croisset'a. Pozostało w kasie zaledwie kilka miejsc amfiteatru.

Jutro uroczysty wieczór: Na Plebiscyt Górnośląski, premjera „Dziadów“ Mickiewicza (Część III) w nowem opracowaniu scenicznem A. Węgierki i w całkowicie nowej, stylowej wystawie A. Pronaszki. Udział całego zespołu.

W niedzielę, o godz. 12 w południe, XI. Poranek Dramatyczny „Polska w Weselu St. Wyspiańskiego“. Prelegent Z. Lorentz. Recytacja ilustrująca pp. Dunikowska, Pilarski i Rosłan.

Ze Zgierza.

— **Tow. szerzenia wiedzy im. B. Prusa.** Jest to jedyna poważna bezpartyjna instytucja, utrzymująca największą w mieście książnicę. Powstała w czasach przedwojennych i zwalczana przez ludzi złej woli bibljoteka im. B. Prusa rozrosła się mimo ciężkich wojennych warunków do rozmiarów poważnej instytucji oświatowej, zaspakającej rosnący z dnia na dzień głód słowa pisanego. Liczba czytelników dochodzi obecnie do 1000, przeważnie dzieci i młodzieży. Pożyteczna ta instytucja utrzymuje się z opłat czytelników, zasiłku Magistratu zgierskiego (9000 mk.), z zasiłku Rady Szkolnej Okręgowej (10 tysięcy mk.). Nie potrzeba dodawać, że zebrane tą drogą fundusze w części tylko pokrywają wydatki. Ze smutkiem stwierdzić należy, że t. zw. inteligencja zgierska nie ma zrozumienia dla pracy kulturalnej i nie okazuje w należytych rozmiarach poparcia bibljotece im. Prusa.

Że bibljoteka może funkcjonować i w skromnych coprawda rozmiarach rozszerzać się nadal—jest to zasługą niewielkiego grona osób dobrej woli z pośród miejscowego nauczycielstwa szkół powszechnych, seminarjum żeńskiego, a przedewszystkiem niestrudzonej przewodniczącej Tow. szerzenia wiedzy im. B. Prusa pani H. Lorencowej, która od samego założenia Tow. bierze w nim bardzo czynny udział.

Jak gotować fasolę amerykańską.

Komisarz aprowizacji na m. Łódź nadesłał nam komunikat następujący: „Ponieważ coraz więcej daje się zauważyć na rynku łódzkim fasoli amerykańskiej względnie brazylijskiej (białą i brunatną), przesłałem kilka prób takowej do analizy Państw. Urzędowi Badawczemu w Łodzi.

Jak wykazała analiza, fasola powyższa zawiera niewielkie, zmienne ilości substancji—szkodliwych dla zdrowia. Doświadczenie poucza, że fasola ta gotowana bez przestrzegania specjalnych ostrożności, powoduje u ludzi, nawet starszych — w kilka godzin po spożyciu — poważne zaburzenia w organizmie, objawiające się w postaci silnego bólu głowy, któremu towarzyszą: uczucia duszności w klatce piersiowej, silne parcie na wymioty a następnie silne osłabienie ogólne. Znane są wypadki zachorowań po spożyciu tej fasoli a nawet i śmierci w jednej z ochron w Warszawie i kopalniach Zagłębia Karwińskiego.

W celu więc pozbawienia powyższej fasoli substancji szkodliwych dla zdrowia, wskazanem jest następujące przyrządzanie jej: na 24 godzin przed gotowaniem należy wymoczyć w obfitej ilości wody, następnie gotować w 2-ch świeżych porcjach wody, którą to wodę, przed użyciem fasoli jako pożywienia, należy bezwarunkowo odcedzić“.

Rewolucja antysowiecka w Rosji.

Pochód marynarzy na Petersburg.

GDANSK, 9. (PAT) Według doniesień z Helsingforsu 37 tysięcy marynarzy i wojsk z garnizonu kronsztadzkiego rozpoczęło pochód na Petersburg. Rząd sowiecki wysłał przeciw nim pułk finlandzki i wojska chińskie oraz 3 baterje artylerji. Przy tak zwanej wyspie Wasilewskiej nastąpiło starcie. Pułk finlandzki usiłował spędzić powstańców na ląd, lecz pancernik „Petropawłowsk“ przyjął pułk ogniem i rozproszył go. Trocki objął główną komendę nad wojskami sowieckiemi, walczącemi przeciw powstańcom. Według doniesień „Danziger Zeitung“ aresztowano w Rosji w ostatnich dniach wielu cudzoziemców, między innemi znaczną liczbę członków związków chrześcjańskich. Do Petersburga i Moskwy ściąga rząd sowiecki wojska z całej Rosji.

Marynarze kronsztadzcy górą.

GDANSK, 9. (PAT) Nadeszły tutaj następujące wiadomości: Marynarze kronsztadzcy ogłosili proklamację, w której oświadczają, że albo odniosą zwycięstwo nad rządem bolszewickim, albo też zginą pod gruzami Kronsztadu. Kierenskij oczekiwany jest w tych dniach w Rewlu. Bombardowanie Petersburga trwało całą noc onegdajszą. Pomiędzy Kronsztadem a Moskwą prowadzona jest zacięta polemika za pomocą stacji iskrowych. Kronsztad prowadzi propagandę antybolszewicką na własną rękę.

Z sowietami kiepsko.

WARSZAWA, 9. (B. P. NPR). Tutejsze poselstwo finlandzkie otrzymało bezpośrednie wiadomości o sytuacji w Rosji. Wiadomości te potwierdzają zajęcie przez rewolucjonistów dominującej nad Petersburgiem Krasnej Górki. Proklamowano

tam utworzenie nowego rządu, złożonego z socjalrewolucjonistów. Komunikacja między Petersburgiem a Moskwą jest przerwana. Radjo, przejęte wczoraj przez stację warszawską, mówi o uwięzieniu wielu agentów francuskich, którzy uknuli spisek przeciw Rosji sowieckiej.

Bolszewicy opuścili kordon graniczny?

LWOW, 9. (PAT) Od osób przybyłych do Tarnopola z poza kordonu granicznego, dowiaduje się korespondent „Kurjera Lwowskiego“, że wojsk bolszewickich tam już niema. Powracający nie widzieli na drodze ani straży, ani kordonu.

Trocki dyktatorem.

LONDYN, 19. (PAT) Z Helsingforsu donoszą, że ze względu na poważną sytuację Trocki został mianowany dyktatorem z nieograniczoną władzą i udał się do Petersburga.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.

Nowo wybrany prezydent Stanów Zjednoczonych, Harding, objął rządy.

Bez udziału Ameryki nie można mówić ani o pokoju, ani też o odbudowie europejskiego życia gospodarczego. Sprawa pokoju wersalskiego, Ligi Narodów, sprawa uregulowania stosunków na bliskim i dalekim Wschodzie, kwestja dawnych posiadłości niemieckich w Chinach i na oceanie Spokojnym—oto zagadnienia, których bez współudziału Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej załatwić nie można.

Jakie wobec nich zajmie stanowisko prezydent Harding? W mowie, wygłoszonej w Sejmie amerykańskim, wypowiedział on tylko szereg myśli etycznych o zabarwieniu tendencjami humanitarnemi, jednak właściwie przyłbicy politycznej nie odsłonił.

W przemówieniu piątkowem poszedł on śladami Wilsona. Mówił o państwach i ludach, o wspólnej zgodzie narodów i o miłości bliźniego. Stwierdził, że państwowa polityka Ameryki poczuwa się do odpowiedzialności za kulturę światową, wyniszczoną w Europie przez ostatnią wielką wojnę.

Takie same etyczno-polityczne cele przyświecały swego czasu i Wilsonowi, gdy wysyłał pierwsze okręty wojenne do Europy. Może być, że Harding w przeprowadzeniu ich w życie będzie miał szczęśliwszą rękę.

Największą nadzieję w Ameryce i w jej nowym prezydencie pokładają Niemcy. Dlatego też one użyły wszystkich sił i całego swego sprytu, by końcowe uchwały konferencji londyńskiej odsunąć poza 4 marca. Im się zdaje, iż zasady miłości bliźniego i współpracy pokojowej, głoszone przez Hardinga, stosują się przedewszystkiem do nich. Tymczasem zaznaczywszy, iż pragnie się kierować w życiu politycznem etyką i zgodą, że będzie występował w obronie kultury i obyczajów nie będzie mógł Harding stanąć w przyszłości po stronie tych, którzy właśnie wywołali wojnę światową.

Polityka ententy musi pod wpływem Ameryki doznać pewnych odchyleń od dotychczasowego kierunku. Jednak z drugiej strony Harding, jako praktyczny Amerykanin, nie zerwie z ententą, związaną ze Stanami nietylko interesami materjalnymi, ale też wspólnymi ideałami i krwią wspólnie przelaną w obronie najwyższych dóbr ludzkości przed barbarzyństwem niemieckiem.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. — 895—870.
Franki franc. — 65.50—68.50.
Funty szt. — 3545—3440.
Marki niemieckie — 14.25—13.75
Korony austr. 1.22—1.18.

Przetargi Publiczne.

Dostawa 3.000 mtr. sześć. kamienia brukowego ma być powierzona w drodze publicznego przetargu. Warunki przetargu można obejrzeć w Wydziale Budownictwa, Oddział Brukarski, N.-Targowa 24, w godzinach biurowych. Oferty należy podawać do dnia 20 marca 1921 r. do godziny 10-ej przed poł. w kopertach zamkniętych zaadresowanych „Do Magistratu—Wydział Budownictwa, Oddział Brukarski“ z napisem „Oferta na dostawę kamienia brukowego“.

Oferty zostaną otwarte w Wydziale Budownictwa—Oddział Brukarski w oznaczonym terminie i w obecności ubiegających się osób.

Ostateczny termin powierzenia dostawy upływa po 2 tygodniach.

MAGISTRAT—Wydział Budownictwa.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 i 30 marca r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu Magistratu, Plac Wolności 14, pokój 23, II-gie losowanie obligacji miejskich I-szej emisji, na ogólną sumę Mk. 400.000.

MAGISTRAT.

Ogłoszenia drobne.

A. A. Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, maszyny do szycia, dywany, płacę najlepiej. Benedykta 28, m. 13, parter, Łaźnik. 848—27

Aleksandrowicz Adela zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 807—3

Biuralistka poszukuje pokoju skromnie umeblowanego, lub wspólnie. Wiadomość w adm. „Pracy“. 958—2

Chodakowska Marjanna zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 798—8

Ciechańska Stanisława zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 799—8

Dębska Helena zagubiła paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 930—8

Dryzner Bronisław zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Engis Ludwik zagubił kartę powołania, wydaną z P. K. U.

Guze Emma zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 806—3

Gałązka Franciszek zagubił książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi.

Gasińskiemu Aleksandrowi skradziono legitymację chlebową, wydaną na 1 osobę. 959—1

Kesel Gustaw zagubił paszport niemiecki, wydany na Litwie

Karpiński Wincenty zagubił legitymację chlebową, wydaną na 1 osobę. 957—1

Kielman Robert zagubił paszport niemiecki, kartę powołania, metrykę urodzenia oraz książeczkę Zaw. Zw. Rob. 963—3

Kowalski Feliks zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. 966—1

Kupuję meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Wajnrajch, Benedykta 19, w sklepie. 528—15

Lindner Robert zagubił kartę powołania, wydaną w P. K. U. 949—3

Marczyński Leonard zagubił kartę powołania, wydaną w P. K. U. 964-3

Opała Stanisław zagubił legitymację chlebową, wydaną na 6 osób. 960—1

Prosta droga!

Największy wybór, najtańsze źródło hurtowo-detaliczne manufaktura: Płótna, tyki pościelowe, na ubrania i spodnie, wełniane i kamgarowe, damskie wełenki, szewioty, batysty, bielizna, pończochy, nici i galanterja, Ubrania, palta męskie, damskie, dziecinne i obuwie. Poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki“ Bronisław Jagoda, Piotrkowska 44.

Przybłąkał się pies duży, ozarny z białą piersią i łapkami Jest do odebrania Nowo-Targowa № 18, Żandarmerja Kontrolo-Kolejowa u Józefa Bartosiewicza.

Potrzebni czeladzie szewccy na różne roboty. Radwańska 19, front. 954—3

Poszukuję pokoju bez umeblowania dla samotnego w śródmieściu. Wiadomość do „Pracy“. 802-3

Poszukuję pokoju umeblowanego w okolicy Górnego Rynku, względnie na Piotrkowskiej z nieskrępującym wejściem, cena obojętna. Oferty do Administracji „Pracy“ pod literą „A“. 890—3

Piotrowski Bolesław zagubił kartę powołania rocznika 1893, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 803—3

Panek Władysław zagubił paszport niemiecki, i kartę odroczenia, wydaną z P. K. U. 952-3

Podstolski Jan zagubił legitymację chlebową wydaną na 5 osób. 965—1

Sobuś Wojciech zagubił legitymację chlebową, wydaną na 5 osób. 955—1

Serafińska Janina zagubiła matrykułę wydaną ze szkoły powszechnej № 31. 967—1

Świtoniak Stanisław zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 9 9—1

Witkowski Władysław zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 950—1

Wieczorek Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 801—3

Żurek Karol zagubił kartę powołania, wydaną z P. K. U. 956—1

Wymysłowski Ignacy zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 861—3

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.